

kancelarie rp


 kancelarie.rp.pl

Kancelarie RP to nowa jakość w usługach prawnych. W serwisie baza ponad 200 dokumentów, przyjazny i prosty generator oraz sieć wysoko wyspecjalizowanych prawników dostępnych na wyciągnięcie ręki.

Brak formalnego wyboru nie zwalnia z odpowiedzialności

KODEKS | Mimo braku oficjalnego wyboru na członka zarządu, na osobie wykonującej dotychczasowe zadania i mającej akceptację wspólników ciążyć będzie taka odpowiedzialność, jak na członkach zarządów spółki z o.o..

Prawidłowość funkcjonowania organów spółki z o.o. jest zagadnieniem istotnym z punktu widzenia nie tylko stosunków wewnętrznych samego podmiotu prawa handlowego, ale przede wszystkim pewności obrotu gospodarczego. W praktyce można spotkać się z sytuacją, gdy wspólnicy, powołując do życia podmiot prawa w postaci spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, określają w umowie spółki skład, zakres kompetencji i sposób składania oświadczeń woli obowiązującego organu, jakim jest jej zarząd, nie zawierają w niej jednak żadnych postanowień odnośnie kadencji jego członków. Następnie bądź to w samej umowie spółki, bądź podjętą następnie uchwałą zgromadzenia wspólników, na członków zarządu powoływane są konkretne osoby bez wskazywania przy tym, na jaką kadencję zostają one wybrane.

Często zdarza się, iż po takim wyborze zarządu, spółka funkcjonuje w sposób niezmienny przez kilka bądź kilkanaście lat i te same osoby powołane do pełnienia funkcji członka zarządu w początkowej fazie istnienia spółki z o.o., sprawują ją bez formalnego odnawiania tego wyboru. Sytuacja taka, rodząca wątpliwości co do możliwości pociągnięcia osoby pełniącej takie funkcje do odpowiedzialności opartej o przepis art. 299 k.s.h., wymaga głębszej analizy i oparcia zapatrywań w tej sprawie również na poglądach orzecznictwa wyrażonych w tym zakresie.

Dorozumiana uchwała

Przepisy kodeksu spółek handlowych odnoszące się do przedstawionego problemu wydają się jasne. Jeżeli bowiem w umowie spółki wspólnicy nie postanowią inaczej, mandat członka zarządu wygasa z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu (art. 202 § 1 k.s.h.). W myśl art. 202 § 2 k.s.h., w przypadku powołania członka zarządu na okres dłuższy niż rok, mandat

członka zarządu wygasa z dniem odbycia zgromadzenia wspólników, zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za ostatni pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu, chyba że umowa spółki stanowi inaczej. Zaś zgodnie z § 3 tego przepisu, jeżeli umowa spółki przewiduje, iż członków zarządu powołuje się na okres wspólnej kadencji, mandat członka zarządu powołanego przed upływem danej kadencji zarządu wygasa równocześnie z wygaśnięciem mandatów pozostałych członków zarządu, chyba że umowa spółki stanowi inaczej.

W modelowej sytuacji podczas zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu, osoba, która miałaby pełnić tę funkcję w następnym roku, winna zostać do tej funkcji powołana uchwałą wspólników.

Często zdarza się jednak, iż pomimo odbycia zgromadzenia wspólników, o jakim mowa w art. 202 § 1 k.s.h., nie dochodzi do formalnego powołania dotychczasowego członka zarządu na kolejną kadencję w drodze pisemnej uchwały

RZECZPOSPOLITA

PISALIŚMY O TYM:

Magdalena Szlezinger
Przedsiębiorcy mogą oddawać lokale mieszkalne w najem na podstawie umowy najmu okazjonalnego

Artykuł dostępny:

kancelarie.rp.pl/baza-wiedzy

wspólników, a mimo to osoba taka dalej sprawuje dotychczasowe funkcje. Składa oświadczenia zgodnie z umową spółki, spółka funkcjonuje na rynku, prowadzi działalność, jest podmiotem stosunków prawnych, a nadto jako członek zarządu, osoba ta uzyskuje regularnie absolutorium, niezmiennie figuruje w Krajowym Rejestrze Sądowym i składa wnioski o określone wpisy bądź wykreślenia.

W orzecznictwie zauważono taką sytuację, wskazując, iż ewentualny brak dowodu na istnienie w formie pisemnej uchwały o odnowieniu członkiem zarządu mandatu na kolejne kadencje, nie stoi na

przeszkodzie ocenie, że byli oni powoływani w formie uchwał podejmowanych per facta concludentia, czyli w sposób dorozumiany, i wskazano, iż przepisy k.s.h. nie sprzeciwiają się takiej konstrukcji prawnej, zwłaszcza gdy chodzi o dochowanie określonej formy czynności prawnej (wyrok SN z 4 marca 2015 r., sygn. IV CSK 340/14). Oczywiście wymaganym będzie, aby niesporne okoliczności faktyczne jednoznacznie wskazywały na dorozumianą wolę wspólników utrzymania w składzie zarządu w jego pierwotnym składzie i odnawiania mu mandatu.

Dorozumiany wybór i odpowiedzialność

Przedstawiony wyrok SN znajduje interesujące zastosowanie, jeżeli chodzi o ewentualną odpowiedzialność, jaka spoczywa na członkach zarządu spółki z o.o. opartą o przepis art. 299 k.s.h. Zgodnie z nim odpowiedzialność taka ciąży, odnośnie zobowiązań spółki, na wskazanych osobach w wypadku, jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, zaś osoby te nie wykażą okoliczności, które zwalniałyby ich z odpowiedzialności przewidzianych w art. 299 § 2 k.s.h.

Stanowisko wyrażone we wskazanym wyroku SN jest zatem znamienne, jeżeli chodzi o możliwość przypisania członkowi zarządu powołanemu do sprawowania funkcji w sposób dorozumiany odpowiedzialności za zobowiązania spółki z o.o. Skoro bowiem osoba, co do której nie zapadła pisemna uchwała wspólników o jej wyborze, w sposób nieograniczony pełni wszelkie zadania członka zarządu, uważać można za powołaną do pełnienia tej funkcji per facta concludentia, to tym bardziej winna ona ponosić odpowiedzialność na zasadach określonych przez przepisy k.s.h. Powołany w ten sposób członek zarządu, przyjmujący na siebie zadania i odpowiedzialność wynikającą z tego tytułu opartą czy to o podstawy umowne, czy ustawowe, winien mieć na uwadze, iż będzie osobą m.in. legitymowaną do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, co w

ZDANIEM AUTORA

Mateusz Sudowski

adwokat Kancelaria Adwokacka Adwokat Jarosław Klimont

Pogląd wyrażony w wyroku SN z 4 marca 2015 r. dotyczący możliwości konkludentnego powołania do pełnienia funkcji członka zarządu znajduje zastosowanie nie tylko jeżeli chodzi o praktyczne funkcjonowanie samego podmiotu, jakim jest spółka z o.o., ale również w zakresie możliwości przypisania tak wybranym osobom daleko idącej odpowiedzialności za zobowiązania spółki w wypadkach przewidzianych w przepisach prawa. Wobec coraz częstszego powoływania prezentowanych poglądów w orzecznictwie, czy to sądów powszechnych, czy administracyjnych należy mieć zawsze na uwadze, iż nawet mimo braku oficjalnego aktu wyboru do dalszego pełnienia funkcji członka zarządu, na osobie podejmującej się dalszego wykonywania dotychczas sprawowanych zadań i uzyskującej akceptację wspólników w tym zakresie ciążyć będzie odpowiedzialność, jaka przewidziana została wobec członków zarządów spółki z o.o., co wynika wprost z tego, iż faktycznie osoba taka została wybrana na wskazane stanowisko w sposób dorozumiany. ■

konsekwencji pociągnie za sobą konieczność baczenia na stan majątku spółki oraz możliwości terminowego wypełnienia przez nią zaciąganych zobowiązań.

Oczywiście odpowiedzialność taka nie zaistnieje, jeżeli członek zarządu będzie w stanie wykazać okoliczności opisane w art. 299 § 2 k.s.h., tj. jeżeli wykaże, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości, lub w tym samym czasie wydano postanowienie o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo o zatwierdzeniu układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło nie z jego winy albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewydania postanowienia o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego, albo niezatwierdzenia układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu wierzyciel nie poniósł szkody.

Warto mieć na uwadze, iż powyższy pogląd SN znajduje również aprobatę w orzecznictwie sądów powszechnych dotyczącym zarówno odpowiedzialności osób powołanych do pełnienia funkcji członków zarządu w sposób dorozumiany na zasadach przewidzianych w art. 299 k.s.h. a także odpowiedzialności za zaległe zobowiązania spółki z o.o. dotyczące należności publicznoprawnych w postaci składek na ubezpie-

czenia zdrowotne, na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych czy Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (wyrok SA w Szczecinie z 15 marca 2017 r., sygn. II AUa 240/16, wyrok SA w Gdańsku z 15 grudnia 2016 r., sygn. V ACa 59/16).

Zaległości podatkowe

Sądy administracyjne podzielają powyższe stanowisko, jeżeli chodzi o możliwość przypisania takim osobom odpowiedzialności za zaległości podatkowe spółki z o.o. jeżeli egzekucja z majątku spółki okaże się bezskuteczna w całości bądź w części na zasadzie art. 116 ordynacji podatkowej. Wskazują się tu, iż zwrot „pełnienie obowiązków członka zarządu”, o jakim mowa w art. 116 § 2 o.p. i który wyznacza zakres odpowiedzialności za zaległości podatkowe, obejmuje również sytuację, w której mimo braku pisemnej uchwały o „odnowieniu” mandatu członka zarządu (w warunkach, o których mowa w art. 202 § 1 k.s.h.), osoba taka – z akceptacją wspólników – w dalszym ciągu, w niezmienny sposób prowadzi sprawę spółki i nie są podejmowane żadne działania mające zakończyć faktyczny zarząd spółką oraz wykreślenie dotychczasowego członka zarządu z Krajowego Rejestru Sądowego (wyrok NSA z 29 czerwca 2016 r., sygn. II FSK 1580/14). ©